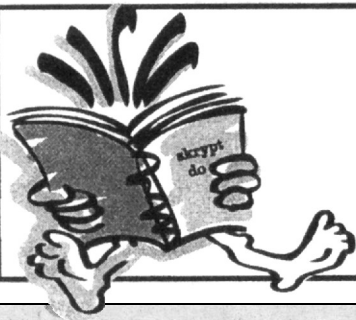




Żak



jestem nie do podrobienia

nr 2 (5)

luty 2000 r.

rok: II

nakład: 4 000 egzemplarzy

SESJA - ARMIA CZEKA

tu wklej
swoje
zdjęcie



14 LUTY

Chyba nie ma w Polsce takiego Zenka, który nie wiedziałby co oznacza ta data. Dzień wielkich wyznań, erotycznych uniesień, całusków,



buziaków, uścisków. Statystyczny Józek staje wtedy przed dylematem, co podarować swej Zosi. Po przeliczeniu swoich bilonów udaje się do kwaciarni, gdzie przeżywa kolejny szok. Kolejka jak w PRL-u tylko towar nie na kartki. Kiedy dobije się do lady okazuje się, że stado samców wykupiło wszystkie kwiaty i został tylko szparagus. Zapomniał bowiem, że w tym dniu towar ten (podobnie jak produkty firmy UNIMIL) rozchodzą się niczym świeże bułeczki. Co więc robi Wacek? Idzie do perfu-

merii, gdzie wacha setki dezodorantów, ogląda szminki w tysiącu jeden kolorów i testuje na sobie różnego rodzaju kremy i inne wazeliny. Kiedy już zdecydował się na wodę toaletową o zapachu rozmaryny, wetiweru i ziarenka tonki razem wziętych, okazuje się, że drogeria dysponuje tylko jednym flakonikiem i to na łańcuszku. Znowu porażka i strach przed uciekającym czasem. Tak mniej więcej wygląda scenariusz przeciętnego chłopaka, którego Walentynki nie dość, że paraliżują to jeszcze narażają na bezmyślne wydatki. Warto by się zastanowić czemu służy to święto i w jaki sposób należałoby je celebrować, aby najpełniej odczuć związaną z nim atmosferę. Jest faktem, że jest to dzień, w którym bliskie osoby w sposób bardziej namiętny i efektywny wyznają sobie miłość, obsypują lawiną czułych słówek, itp. Jest wtedy bardzo miło (czasami nawet mokro), a nazajutrz? Okazuje się, że szara rzeczywistość powraca, a tak naprawdę powody do radości mają kwaciarnie i innego rodzaju butik, które podrasowały swoje dochody. Trzeba powiedzieć sobie jasno, że dzisiejsze Walentynki straciły na swojej wartości, przestały bawić, a za to zaczęły kosztować. Ktoś zaczął robić interes, a gdzie pojawiają się znaczące dochody nie ma miejsca na miłość. Pożerani przez środki masowego przekazu tracimy poczucie znaczenia tego czasu. Jako przykład może służyć wchodząca na ekrany kin

polska "komedia romantyczna" pt. "Zakochani". I nikt mi nie powie, że data premiery (12 luty) przypadkowo zbiegła się ze świętem zakochanych. Założę się, że największa oglądalność tego filmu przypadnie właśnie na 14 luty. A, że do kina nie wpuszczają za darmo ktoś zrobi na nim niezły interes. I naprawdę nie będzie ważne czy był to dobry film czy nie, ważne że ktoś zapłaci średnio 18 zł za wejściówkę.

Komu tak naprawdę potrzebne są

Walentynki?

A co z pozostałymi dniami w roku? Dla takiego Wacka, który zaświergotł się w Zosi tak naprawdę każdy dzień spędzony w/przy niej jest swego rodzaju świętem. I nie potrzebna żadna okazja do tego, aby wręczyć jej kwiatka. Chyba każdy zgodzi się z opinią, że zamiast kupować drogie perfumy lepiej codziennie (365 razy w roku) obdarować ją małą różyczką. Koszt niewielki a efekt murowany. Warto do tego dodać to jedno magiczne słowo, które często bardzo ciężko przechodzi nam przez gardło, a którego w żadnym wypadku nie powinniśmy się wstydzić. To właśnie ono powinno być w tym dniu najwspanialszym podarunkiem. A jeśli koniecznie chcemy odkryć swoje uczucie poprzez prezent okazmy to w sposób pomysłowy, oryginalny, a nie zawartością portfela.

Sam właśnie planuje coś bardzo oryginalnego, ale niech to zostanie moją tajemnicą. Jedyne co mogę Warn powiedzieć to to, że najprawdopodobniej (99,9%) następne Walentynki spędzę z kimś innym.

Pozostaje mi życzyć miłej zabawy. Nie zapomnijcie też o stworzeniu romantycznego nastroju, a być może zabrzmi aria na strunie G.

MIELON



Zapraszamy

Wszystkich zainteresowanych współpracą z "Żak"-iem redakcja pisma serdecznie zaprasza do swojej siedziby w godzinach dyżuru redakcyjnego.

Żak

ADRES REDAKCJI:

50-370 WROCŁAW
WYBRZEŻE WYSPIAŃSKIEGO 27
BUDYNEK D6 POK. 21
TEL. 320 20 69
E-MAIL: NZS@PWR.WROC.PL (Z DOPISKIEM „ŻAK”)

Redakcja czynna w dni powszednie. **Wydawca:** studenci PWR.

Redaktor Naczelny: Piotr Krasicki (tel. 0604 652 476)

Redaguje zespół: Mariusz Szwagrzyk (mszwagrzyk@diablo.ict.pwr.wroc.pl), Ewelina Kempia (kempia@box43.gnet.pl), Michał Sękowski (konius@kki.net.pl).

Biuro Reklam i Ogłoszeń: czynne w dni powszednie. **Kolportaż:** własny.

Skład i łamanie: Paweł Radecki. **Opracowanie graficzne:** własne.

Dyżur redakcyjny: w każdy wtorek od 17⁰⁰ do 18³⁰.

Ogłoszenia: siedziba redakcji, w dni robocze.

Drukarnia: PWR.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Zastrzega sobie prawo do skrótów i zmian w tekstach nie zamówionych.



foto 1

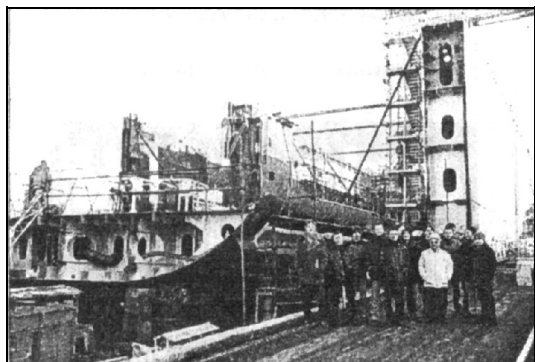


foto 2

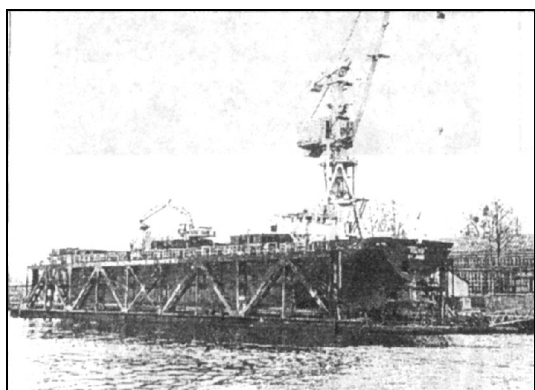


foto 3



foto 1

Pozdrowienia ze Szczecina od Mechaników

Wraz z całą specjalnością - eksploatacja i niezawodność maszyn - wybraliśmy się na wycieczkę przez Poznań do Szczecina. Naszym głównym celem była Stocznia Szczecińska No ale po kolei, wyjazd 5.45 mała przepychanka o miejsca i jedziemy. W przedziale kolega Master ciągle nie może zasnąć (ktoś ciągle się pyta czy już śpi!).

Poznań - rażno zwartym szykiem wysiadamy, idziemy na przystanek i śmigamy do Cegielskiego (foto 1 - przed wejściem). Zapoznaliśmy się z ciągiem technologicznym produkcji silników okrętowych, gabarytami - wys. 4 piętra, cena 4 mln \$ i z powrotem na dworzec. Pociąg nie jest podstawiany, a do Szczecina nikt nie chce stać. Z pomocą przychodzi nieznajoma i zajmuje cały przedział. Panuje dość duży ścisk, nas ośmiu ona dziewiąta, nam to jednak nie przeszkadza, w końcu jakaś dziewczyna i to nieźła (patrz: foto 5). Jej opór do nas malał wraz z malejącą ilością kilometrów. W końcowym etapie podróży, dłonie Toloczki wędrowały "coraz bliżej i na". W Szczecinie zamieszkaliśmy w Hotelu Asystenta AM. Ale nie mają tam żadnych klubów! Godnym polecenia, ze względu na strategiczne położenie jest "Agrafka". Blisko akademiki uniwerku, rolniczej i ichniej polibudy. W dzień mieliśmy zafundowaną dużą ilość wiedzy merytorycznej. W Stoczni Szczecińskiej poznaliśmy kolejne etapy produkcji, od blachy do okrętu (foto 2) oraz orientacyjną cenę - 60 mln \$. Następnego dnia w Stoczni Remontowej "Gryfia" zapoznaliśmy się z suchymi dokami (foto 3), mostkiem kapitańskim, etapami napraw, metodami wykrywania wad oraz co nas czeka jak nie będziemy się uczyć - (foto 4 - pan z palnikiem).

Składamy serdeczne podziękowanie dr. inż. L. Sozańskiemu za wyrozumiałość i poświęcony nam czas.



foto 5

FOT. PIOTR KRASICKI

OTWARTO STUDIUM PODYPLOMOWE INŻYNIERIA LOTNICZA

Studium ma charakter kursu wprowadzającego do współczesnej wiedzy teoretycznej i technicznej lotnictwa sportowego, cywilnego i wojskowego na poziomie magistersko-inżynierskim. Celem studium jest dokształcanie mgr inżynierów i inżynierów pracujących w lotnictwie lub planujących rozszerzenie swych umiejętności w zakresie projektowania, budowy, eksploatacji i szkolenia w dziedzinie współczesnej techniki lotniczej. Wykłady i ćwiczenia laboratoryjne przekażą uczestnikom zarówno wiedzę teoretyczną i umiejętności praktyczne dotyczące wszelkiego rodzaju aparatów latających w przestrzeni atmosferycznej jak i przybliżą stan i perspektywy badań kosmicznych. Ideą przewodnią Studium jest rozbudzanie zainteresowań społeczeństwa i młodzieży tą dziedziną wiedzy i techniki, popierane przez Władze Uczelni i Kadrę specjalistów lotnictwa wojskowego i cywilnego, nawiązujące do chlubnych tradycji Lotnictwa Polskiego.

Blizsze informacje można uzyskać pod nr tel. 071 / 320 57 47, 320 35 08.

www.nzs.pwr.wroc.pl

Oficjalna strona internetowa
Niezależnego Zrzeszenia Studentów Politechniki Wrocławskiej

Co jest grane?

	Teatr Współczesny			Teatr Polski		
11 pt.	DS	18.15	Kosmos	SD	11.00	Przygody Tomka Sawyera
12 sb.	DS	18.15	Kosmos	SK	19.00	Mayday
13 nd.	DS	18.15	Kosmos	SK	19.00	Mayday
15 wt.	DS	18.15	Kosmos	SK	19.00	Mayday
16 śr.	DS	18.15	Kosmos	SK	19.00	Mayday
17 czw.	DS	18.15	Kosmos	SK	19.00	Mayday
18 pt.	DS	18.15	Kosmos	SD	19.00	Krwawe gody
19 sb.	DS	18.15	Kosmos	SK	19.00	Mayday
20 nd.	DS	18.15	Kosmos	SD	19.00	Mayday
22 wt.	MS	19.00	Sytuacje rodzinne	SK	19.00	Sztuka
23 śr.	MS	19.00	Sytuacje rodzinne	SK	19.00	Sztuka
24 cz.	MS*	19.00	Jesień i zima	SD	11.00	Przygody Tomka Sawyera
	MS	19.00	Sytuacje rodzinne	SD	11.00	Przygody Tomka Sawyera
	DS	11.00	Pietruszka			
25 pt.	MS*	19.00	Jesień i zima			Mayday
				SK	19.00	Wujaszek Wania - premiera
				SŚ	19.00	Przygody Tomka Sawyera
26 sb.	DS	17.00	Pietruszka	SD	11.00	
	MS*	19.00	Jesień i zima	SK	19.00	Mayday
	DS	17.00	Pietruszka	SŚ	19.00	Wujaszek Wania - premiera
27 nd.	MS*	19.00	Jesień i zima	SK	19.00	Mayday
	DS	11.00	Pietruszka	SŚ	19.00	Wujaszek Wania - premiera
29 wt.	MS*	19.00	Jesień i zima	SK	19.00	Mayday
				SŚ	19.00	Wujaszek Wania - premiera

Program Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Politechnika”

LUTY 2000 R.
PROJEKCJE FILMÓW W ŚRODĘ O GODZ. 18.00 W SALI 329 BUD. A-1 POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ, WYBRZERZE WYSPIAŃSKIEGO 27.

W MILCZENIU...

2.02 *Charakter*, reż. Mike van Diem, Holandia 1997.

09.02 *Żywił Mateusza*, reż. Witold Leszczyński, Polska 1967

16.02 *Sportowe Życie*, reż. Lindsay Anderson, W. Brytania 1963

23.02 *Koronczarka*, reż. Claude Goret, Fr-Szwajcaria-RFN 1977

Konkurs z DKF

Jeśli chcesz wygrać bilet wstępu na projekcję któregoś z filmów oferowanych przez DKF, przyjdź do siedziby redakcji i odpowiedz na jedno proste pytanie.
Zapraszamy w każdy wtorek od 17.00.

OBJAŚNIENIA:

Teatr Polski

SK – Scena Kameralna, ul. Świdnicka 28 tel. 344-62-01, (kasa biletowa czynna pn.-sob. 11.00-14.00 i 15.00-19.00) (dyżur kasowy na 2 godziny przed spektaklem)

SŚ – Scena na Świebodzkim, pl. Orłąt Lwowskich 20C, tel. 341-29-54

(dyżur kasowy na 2 godziny przed spektaklem),

SD – Scena Duża, ul. Sapolskiej 3, tel. 343-86-53 w. 262 (kasa biletowa czynna pn.-sob. 11.00-14.00 i 15.00-19.00) (dyżur kasowy na 2 godziny przed spektaklem)

Wrocławski Teatr Współczesny

ul. Rzeźnicza 12

Kasa biletowa czynna pn.-pt. W godz. 10-13 i 14-19, w niedzielę godz. 17-19, telefon do kasy – 344-32-76 wew. 125.

Wszystkie sceny (DS – Duża Scena, MS – Mała Scena, MSS – II Strychu) znajdują się w jednym budynku

United Entertainment Co. oraz „Żak”

przedstawiają

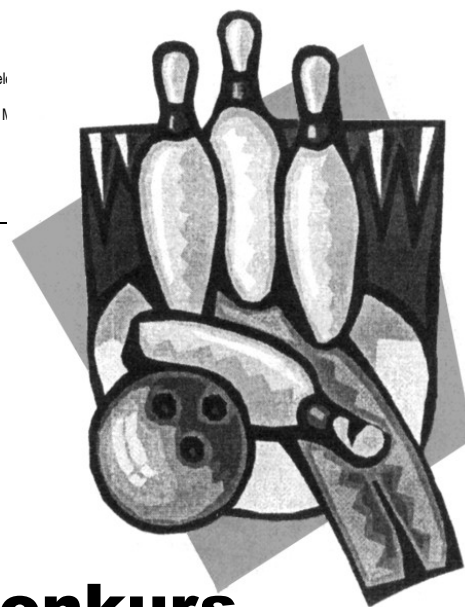
ATOMIC – Świat Rozrywki

Kręgielnia - cennik

BOWLING			
	Poniedziałek - Piątek	Sobota	Niedziela
10.00- 13.00	6 zł	8 zł	8 zł
13.00-18.00	8 zł	11 zł	13 zł
Po 18.00	10 zł (piątek 12 zł)	13 zł	10 zł

BUMPER BOWLING (godzina przy kręglach)			
	Poniedziałek-Piątek	Sobota	Niedziela
10.00- 13.00	30 zł	40 zł	40 zł
13.00-18.00	40 zł	55 zł	65 zł
Po 18.00	50 zł (piątek 60 zł)	66 zł	50 zł

COSMIC BOWLING		
	Środa-Czwartek	Piątek-Sobota
tor na 1 godzin	60 zł	70 zł
1 gra	12 zł	14 zł



Konkurs

Jeżeli macie ochotę **bezpłatnie** potrenować BOWLING w Świecie Rozrywki, zapraszamy do siedziby redakcji w godzinach dyżuru. Zasady są proste: trzy pierwsze osoby, które poprawnie odpowiedzą na zadane w redakcji pytania, sprawdzą swoje umiejętności w grach w BOWLING, które proponuje
ATOMIC

Kawały chodzą piątkami

■ Studenci wybrali się na egzamin. Czekają pod drzwiami sali, a że nudziło im się niezmiernie, więc zaczęli się bawić indeksami - tak, jak się kiedyś grało monetami w podstawówce - czyj indeks zatrzyma się bliżej ściany. Tylko że jednemu z żaków to nie wyszło zbyt dobrze, ponieważ zamiast w ścianę, trafił indeksem pod drzwi i dalej do sali, w której siedział egzaminator. Przeraził się okrutnie, ale za chwilę indeks wyleciał z powrotem w podobny sposób z sali. W rubryce "egzamin" widniała ocena 4.0. Ucieszył się zatem nasz student ogromnie, a inni zachęceni jego sukcesem postanowili wrzucać albumy dalej. Kolejny dostał 5.5, następny 3.0. W tym momencie zaczęli się jednak zastanawiać, ponieważ kolejna ocena wydawała się dosyć jednoznaczna (2.5 nie wchodziło w grę). Wreszcie jeden postanowił zaryzykować. Wrzuca indeks... Czekaj... Nagle otwierają się drzwi, staje w nich profesor i mówi:

- Piątka za odwagę!

■ Rzecz dzieje się na wydziale biologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Student zdający egzamin z botaniki siedzi już prawie godzinę i idzie mu coraz gorzej. Profesor postanowił mu dać ostatnią szansę:

- No więc zadam panu ostatnie pytanie. Jak pan odpowie, dostaje pan trójkę. Jeśli nie, to pan oblał. Niech pan mi powie, ile jest liści na tym drzewie? - powiedział egzaminujący wskazując za lipę za oknem.

Student myśli... Patrzy na drzewo...Znowu myśli. Wreszcie mówi:

- Pięć tysięcy osiemset czterdzieści dwa!
- A skąd pan to wie!? - pyta profesor.
- Aaaaa, to już jest drugie pytanie...

■ Na polance pośród zielonych traw siedział sobie zajączek, obłożony książkami, pisząc coś namietnie. Zaciekawilo to przechodzącego obok wilka, a ponieważ nie odwiedził ani babci Czerwonego Kapturka ani siłowni, więc energia rozpierała go w stopniu uniemożliwiającym normalne funkcjonowanie w tak piękny majowy dzionek. Postanowił więc zacząć uczonego szaraka:

- Cześć zajączku, co pisesz?
- Doktorat o wyższości zajączków nad wilkami!

To wilkowi wystarczyło. Skoczył za zającem w krzaki. Zakotłowało się i po chwili wyszedł z nich potargany wilk, a za nim niedźwiedź mówiąc:

- Trzeba było zapytać, kto jest promotorem!

■ Do psychiatry przychodzi student informatyki.

- Panie doktorze, wyłączyli mi prąd. Głowica musiała opaść na zerową ścieżkę, ponieważ straciłem wszystkie dane no i w dodatku dysk jest do wymiany. Wpadłem w okropną depresję... Na co lekarz do pielęgniarzki:

- Czy pani rozumie coś z tego bełkotu?

- Oczywiście, panie doktorze. Pacjentowi zgłosi światło, potknął się, uderzył głową o ścieżkę, stracił pamięć i uszkodził kręgosłup.

Oświecony lekarz zwrócił się więc do pacjenta:

- Żle pan trafił. Z dyskiem to trzeba do ortopedy.

■ Był sobie student, któremu przytrafiło się przedwcześnie opuścić ziemski padół i pójść do piekła. Mefistofeles postawił go przed możliwością wyboru -piekło dla zwykłych ludzi lub dla studentów.

Student podumał, podumał i zdecydował się na to pierwsze. Wchodzi, a tam impreza, hulanki, swawole i inne niezbędne w takiej sytuacji historie. Dołączył więc żwawo. Wieczorem przychodzi jednak Mefistofeles i okrutnie wbija biednemu studentowi wielką krawiecką igłę w tę część ciała, na której się zwykle siedzi. Następnego dnia to samo i kolejnego itd. Studentowi to codzienne wbijanie wielkich igieł średnio się podobało, więc zapragnął przenieść się do piekła dla studentów. Wchodzi, a tam coś - impreza na całego. Ale wieczorem Mefistofeles się już nie zjawił, następnego dnia również itd. Szczęśliwy żak zapomniał o diable i bawił się przez tydzień, miesiąc, pół roku... I nagle pojawił się diabeł. Zza pleców wyciągnął ogromne wiadro wielkich krawieckich igieł. Student przerażony spytał się, co to ma być. Diabeł zaś z szerokim uśmiechem odpowiedział:

- "Jak to co? Sesja, panie student, sesja..."

MARIET

Podpatrzone u babci Agaty, czyli porady kucharskie z pierwszej ręki

Kuleczki babci Agaty

Jeżeli macie ochotę na przepyszne kuleczki babci Agaty, zaopatrzenie się wpierw w następujące produkty:

- 1 kostkę margaryny
- 20 kg posiekanych orzechów lub migdałów (mogą być również wiórki kokosowe, jeśli lubicie)
- 2-5 łyżeczki kakao
- olejek migdałowy (kulki są wtedy bardziej aromatyczne)
- 1 szklankę cukru pudru
- odrobinę rumu lub wódki.

Skoro macie już wszystkie składniki, zróbcie z herbatników coś w konsystencji podobnego do bułki tartej (trzeba je drobno pokruszyć a najlepiej zmielić). Dodajcie do tego margarynę, olejek, kakao, cukier puder, odrobinę alkoholu i utrzycie w jednolitą masę. Następnie formujecie kuleczki, obtaczając je w orzechach, migdałach lub wiórkach.

Babcia Agata życzy Wam smacznego!

ASIA

Czy czujesz się ostatnio zmęczony?

Przez ostatnich kilka lat winę za moje zmęczenie zrzucałem na niedostateczną ilość czerwonych krwinek, brak witamin, itp. Teraz znalazłem prawdziwą przyczynę mojego złego samopoczucia.

POLICZMY!

Liczba ludności naszego kraju wynosi 37 milionów.

Z tego 16 milionów ludzi jest na emeryturze, zostaje 21 milionów.

14 milionów chodzi jeszcze do szkoły, pracujących zostaje więc tylko 7 milionów.

4 miliony zatrudnia rząd, czyli naprawdę pracują 5 milionów.

750 tys. jest w siłach zbrojnych, pozostaje 2 miliony 250 tysięcy pracujących.

Odejmij od tego 2 miliony 200 tysięcy ludzi, którzy pracują w rozmaitych urzędach, a zostanie 50 tysięcy osób do pracy.

40 tysięcy jest w szpitalu, zostaje 10 tysięcy do pracy.

9 tysięcy 998 osób znajduje się w więzieniu.

W tej sytuacji zostaje tylko dwoje ludzi...

Ty i ja...

...Z nas dwojga Ty siedzisz i czytasz...

MARIET

Jeżeli masz doskonały pomysł, chcesz się wykazać i złościsz się...

ponieważ nikt nie ma ochoty Cię wysłuchać, zajrzyj do naszej siedziby:

NIEZALEŻNE
ZRZESZENIE
STUDENTÓW



Wybrzeże Wyspiańskiego 27

budynek D-6, pokój 21

telefon/fax: 320-20-69

e-mail: nzs@pwr.wroc.pl

www.nzs.wroc.pl

(oficjalna strona internetowa Niezależnego Zrzeszenia Studentów Politechniki Wrocławskiej)

Na pewno zostaniesz zauważony i zrealizujesz swój pomysł!



REKLAMA

REKLAMA

Czytanie siódmej w dni powszednie, w świątecznej rytmice.

treść ogłoszenia

imię i nazwisko

adres

zaznacz znakiem ☒ grupę:

☐ praca	☐ sprzedaż	☐ lekarskie	☐ matrymonialne
☐ nauka	☐ lokale	☐ różne	☐ zguby
☐ kupno	☐ nieruchomości	☐ usługi	☐ gorące życzenia

data publikacji (miesiąc)

podpis

R E K L A M A

R E K L A M A

REKLAMA

Kącik poetycki

Gwiazda

Z ogarniętego granatowym zamyśleniem nieba
spadła gwiazda
widziałam, jak zamyka oczy
powoli, wolno tak...
niebo nie płakało
westchnęło tylko cicho
ma ich przecież tak wiele...
wielkie ognisko srebrnych płomieni...
wielkie ognisko srebrnych nadziei...
tylko ja widziałam
zamknięte oczy
wyciągnięte bezradnie dłonie
wtedy odżyły niespełnione sny
wstążkę marzeń
rozwiązałam przecież dopiero wczoraj...
chyba zbyt późno
czas ucieka...
widziałam spadającą gwiazdę
gasnący promyk nadziei
nic nie powiedziała
spojrzała raz jeszcze srebrnymi rzęsami...
ja się uśmiechnęłam
wyciągnęłam rękę pełną nadziei
czas tak szybko ucieka...
nie wiem, czy była moja
czułam tylko, że razem
z nią spadł kawałek nieba...

Z cyklu "Poezja przeterminowana" Czasu coraz mniej (zostało Ci)

Gdzieś za lasami, za dolinami
Gdzieś za siedmioma górami, rzekami
Widziałem waszą emeryturkę

Taką chudzinke, taką bidulkę
Co to ktoś kiedyś przez swą rozterkę
Skladki swe dając na poniewierkę
Zaufał szczerze imię Alotowi
I pozostawił wszystko ZUS-owi
A ZUS ogromny nienasycony
Ssał ciebie bracie na wszystkie strony
A ty myślałeś zostając w błędzie
"Nie martw się teraz, jakoś to będzie"
I tak mijały lat twych dekady
A ty wciąż wierząc w czyste układy
Mając już teraz w zasadzie z górki
Oczekiwałaś emeryturki
A ona sapiąc, dysząc chwilami
Mówiła jestem gdzieś za górami

Gdzieś za górami, gdzieś za rzekami
Może za ZUS-ów gdzieś oddziałami
A może wcale tu na tym świecie
Wy, emeryci mnie nie znajdziecie
Bo gdy mogliście zdecydować
Jak składki wasze ma inwestować
Któręś z Towarzystw Emerytalnych
Jakże poważnych i niebanalnych
Wyście woleli o jajogłowi
Oddać pieniądze kiedyś ZUS-owi
A ten jak zwierzę w swej żarłoczności
Wasze pieniądze wchłaniał w całości

A gdy nadeszły rozliczeń czasy
On was odsyła za morza, za lasy
Gdzie siódma rzeczka i siódma górka
Mówiąc że tam jest emeryturka
Ty w to nie wierząc bądź oryginalny
I wybierz Fundusz Emerytalny
Chyba że wolisz mój mości panie
Los swój oddając w ZUS-u władanie
Przemierzać lasy, przemierzać górki
W poszukiwaniu emeryturki

ASIA

GRZEGORZ M.

20 powodów, dla których fajnie jest być facetem

1. Urodziłeś się mężczyzną.
2. W szkole nikt nie ciągnął de za warkocz.
3. Twoje pierwsze doświadczenie seksualne pokazało ci, że nie aspirujesz do stanu duchownego.
4. Przez telefon nie rozmawiasz dłużej niż minutę.
5. Wyjeżdżając na wakacje lub w delegację potrzebujesz tylko jednej walizki.
6. Nie interesują cię kłopoty seksualne twoich kumpli.
7. Potrafisz otworzyć sam butelkę wina, konserwę i słoik z dżemem.
8. Lubisz skakać po kanałach tv i nie zatrzymujesz się na programie, gdzie ktoś płacze.
9. Wszystkie twoje organizmy są prawdziwe.
10. Aby się ogolić, umyć i ubrać do pracy potrzebujesz 15 minut.
11. Twoja bielizna nie musi być markowa.
12. Jeśli masz 40 lat i jesteś kawalerem nikt tobie nie współczuje.
13. Nikt nie przestaje opowiadać sprostego dowcipu, gdy wchodzisz do pokoju.
14. Nigdy nie przeszkadzasz kumplowi, który postanowił się upić.
15. Mechanicy samochodowi z reguły mówią ci prawdę.
16. Podziwiasz Jacka Nicholsona, ale nie chcesz wyglądać tak jak on.
17. Ludzie nigdy nie patrzą na twoje piersi lub nogi, gdy do nich mówisz.
18. Nie kupowałeś gazet z dodatkami o tragedii księżnej Diany.
19. Nie obchodzi cię, czy ktoś zauważy (lub nie) twoją nową fryzurę.
20. Doskonale wiesz, że pewnego dnia będziesz starym, brzydkim, nikomu niepotrzebnym facetem i umrzesz.

Aktualności muzyki tanecznej Dance Attack

Notowanie nr 4/III/2000 Listy Przebojów
Independent Student Dance Charts

Najpopularniejsza dziesiątka
przebojów w Niemczech

Najpopularniejsza dziesiątka
przebojów w Wielkiej Brytanii

Najpopularniejsza dziesiątka
przebojów w Stanach
Zjednoczonych

Propozycje do notowania nr
4/III/2000

1. Kiss (When...) •VENGABOYS ↑(8)	1. Join Me •HIM	1. Rise •GABRIELLE	1. I Knew I Loved You •SAVAGE GARDEN	1. Join Me •HIM
2. Show Me •BACKSTREET BOYS ☆	2. Nothing Else Matters •METALICA	2. Adelante •SASH!	2. Thank Good I Found You •MARIAH CAREY	2. Sex Bomb •TOM JONES FEAT. M.T.
3. Fuck The Millennium •SCOOTER ↔	3. Show Me •BACKSTREET BOYS	3. Sweet Love 2K •FIERCE	3. What A Girl Wants •CHRISTINA AGUILERA	3. China In Her Eyes •MODERN TALKING
4. Nothing Else Matters •METALICA ☆	4. Super Trouper •ATEENS	4. Born To Make You Happy •BRITNEY SPEARS	4. Get It On Tonight •MONTELL JORDAN	4. Born To Make You Happy •BRITNEY SPEARS
5. Sun is Shining •BOB MARLEY VS. FUNK STAR THE LUXE ↓(4)	5. Sex Bomb •TOM JONES FEAT. MOUSSE T.	5. The Great Beyond •R.E.M.	5. Smooth •SANTANA FEAT. ROB T.	5. Back In My Life •ALICE DEEJAY
6. That's The Way It Is •CELINE DION ☆	6. Born To Make You Happy •BRITNEY SPEARS	6. Hammer To The Heart •THE TAMPERER	6. Back At One •BRIAN MCKNIGHT	Zasady głosowania: 1. Głosowanie: Wybierz 3 utwory z ostatniego zestawienia Listy Przebojów IS Dance Charts lub z zestawu propozycji do listy i oddaj głos na kartce w naszej siedzibie. 2. Propozycje do "IS Dance Charts": Przedstaw maksymalnie 3 propozycje na kartce, na której głosujesz i wrzuc ją do urny znajdującej się w naszej redakcji lub prześlij te propozycje na adres e-mail redakcji z dopiskiem "lista przebojów-propozycje". Zapraszamy do wspólnej zabawy
7. Waiting For Tonight •JENNIFER LOPEZ ↓(1)	7. Why Does My Heart... •MOBY	7. Glorious •ANDREAS JOHNSON	7. All The Small Things •BLINK 182	
8. Adelante •SASH! ☆	8. Move Your Body •EIFFEL 65	8. U Know What's Up •DONELL JONES	8. Bring It All To Me •BLAQUE	
9. The Bad Touch •BLOODHOUND GANG ↓(2)	9. Bella Stella •HIGHLAND	9. Aisha •DEATH IN VEGAS	9. Blue (Da Ba Dee) •EIFFEL 65	
10. If I Could Turn •R. KELLY ↓(2)	10. Tell Me Why •PREZIOSO FEAT. MARVIN	10. A Little Bit Of Luck •DJ LUCK & MC NEAT	10. That's The Way It Is •CELINE DION	

ABC studenta...

Rozmowa z Miłosem Mazurkiewiczem, studentem trzeciego roku Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej, stypendystą międzynarodowego programu współpracy wyższych uczelni "ERASMUS-SOCRA-TES". Rozmawiają Elewina i Mariet.

Mariet: - *Od prawie czterech miesięcy studiujesz w Wyższej Szkole Technicznej w Regensburgu...*

Miłosz M.: - Rzeczywiście. Dowiedziałem się, że jest możliwość wyjazdu do Niemiec i podjęcia tam nauki zgodnie z moim kierunkiem studiów. Skorzystałem z niej z przyjemnością, ponieważ jest to niepowtarzalna okazja do poszerzenia wiedzy, umiejętności językowych, poznania kultury niemieckiej itd.

Elewina: - *Jakie są warunki uczestnictwa w programie "ERASMUS-SOCRATES"?*

M. M.: - Każdy student Politechniki ma prawo do uczestnictwa w tym programie. Należy przygotować ofertę zgodnie z zaleceniem komisji kwalifikacyjnej programu oraz zaświadczenie o znajomości danego języka obcego - certyfikat. W skład komisji wchodzi profesorowie wydziału. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej komisję interesuje również szereg innych czynników, które warunkują dobre spożytkowanie czasu spędzonego za granicą. Chodzi tu między innymi o umiejętności językowe, zdolności do pokonania "stresu" związanego z przebywaniem poza ojczyzną, solidności w uczestnictwie w wykładach prowadzonych w obcym języku, jak również o znajomości kultury i tradycji kraju, do którego chce się jechać.

M.: - *Rozumiem, że finansowanie pobytu studenta za granicą odbywa się w ramach specjalnego stypendium...*

M. M.: - Tak. Otrzymuję w ramach programu "Sokrates" około 500 EURO miesięcznie. Suma ta wystarcza studentowi przy BARDZO oszczędnym jej dysponowaniu. Warto jednakże wyłożyć dodatkowo pewną kwotę pieniędzy z własnej kieszeni, jeżeli planuje się zwiedzanie kraju, w którym odbywa się nauka. Oczywiście należy też pamiętać, że student część czasu spędza na różnego rodzaju spotkaniach towarzyskich, jak również nierzadko uprawia w wolnych chwilach sport. Osobiście lubię jeździć na nartach, dlatego chcąc spędzać zimowe weekendy na niemieckich stokach, przygotowałem dodatkowo niewielką gotówkę z własnych oszczędności.

E.: - *Jak oceniasz warunki socjalno-bytowe, które Ci zaoferowano?*

M. M.: - Jestem bardzo zadowolony z oferty, którą mi przedstawiono. Mieszkam w katolickim akademiku (tanio) z dala od centrum, mając jednocześnie dobre z nim połączenie dzięki komunikacji miejskiej. Każdy student ma własny, duży i dobrze wyposażony pokój. Na piętrze jest maksymalnie 14 osób. Mamy do dyspozycji dobrze wyposażoną kuchnię, cztery prysznice, telefon oraz świetlicę, w której również nie brakuje sprzętu AGD.

E.: - *Nie jesteś jedynym studentem Politechniki przebywającym na stypendium w Regensburgu...*

M. M.: - Tak, jest nas tam 4. Wszyscy jesteśmy z Wydziału Mechanicznego z 3. i 4. roku. Mieszkamy w tym samym akademiku, dzięki czemu mamy ze sobą stały kontakt. Nie wszystkie zajęcia mamy jednak wspólnie, ponieważ różnią się dość zasadniczo nasze toki studiów.

M.: - *A bariera językowa?*

M. M.: - Nie stanowi ona większego problemu, o ile tylko człowiek zna choć trochę język i ma trochę fantazji, która pomaga we wczuciu się w temat wykładu. To znacznie ułatwia zrozumienie wykładowcy, oczywiście o ile nie mówi on po bawarsku. Dopracowania wymaga jedynie słownictwo specjalistyczne.

M.: - *Czy tematyka wykładów odpowiada twoim oczekiwaniom? Jak wygląda sprawa zaliczeń?*

M. M.: - Muszę powiedzieć, że program studiów jest tam trochę inny. Na początku są przedmioty ogólne, podobnie jak na naszej uczelni - matematyka, fizyka itd. W dalszej kolejności pojawiają się kursy mniej lub bardziej pokrywające się tematycznie z tymi, które są wykładane w Polsce, ale różni się ich kolejność na poszczególnych semestrach. Dlatego muszę sam wybierać przedmioty, które pokrywają się z programem PW, a to znaczy, że mam tam przedmioty z całego wachlarza tamtejszych 8-semestralnych studiów. Ma to swoje wielkie plusy. Poznaje niemieckich studentów z różnych lat. I tych, którzy rozpoczęli właśnie studia, a także tych, którzy myślą już bardzo poważnie o wykonywaniu pracy dyplomowej. Pozwala mi to na lepsze zrozumienie realiów tamtejszych studiów. Sprawa zaliczeń jest ciekawa, a właściwie należałoby powiedzieć - rygorystyczna. Student ma prawo do wyłączenia jednego terminu egzaminacyjnego w sesji bez jakichkolwiek poprawek. Nie ma też możliwości zaliczeń przedmiotów na kolokwium śródsesjonalnych. Nasi wykładowcy są pod tym względem zdecydowanie bardziej tolerancyjni, szanują studenta poświęcając mu swój czas i należy tu, przy tej okazji wyrazić dla nich słowa uznania za powyższe.

E.: - *Opowiedz nam, jak przedstawia się sytuacja dostępu do literatury i pomocy naukowych.*

M. M.: - Tutaj daje się zauważyć kolejny element, który zdecydowanie bardziej ułatwia studiowanie na uczelni niemieckiej. Nie ma problemu z wypożyczeniem z biblioteki dowolnej pozycji wymaganej bądź polecanej przez wykładowcę. Biblioteki są świetnie zaopatrzone i nawet jeżeli zabraknie tam poszukiwanego tytułu, jestem w stanie bez kłopotu odnaleźć jego dobry zamiennik. Ale muszę tu też pochwalić nasz system informacyjny Biblioteki Głównej. Działa on u nas praktycznie bez zarzutów. Na tamtej uczelni należy osobiście znaleźć po tytule sygnaturę książki, następnie przeszukać pulki w jej poszukiwaniu. Powoduje to krzątanie studentów pomiędzy pulkami. Jeżeli zaś chodzi o wyposażenie laboratoriów informatycznych, to muszę przyznać, że jestem do dziś pod jego dużym wrażeniem. Standardowo Wydział Mechaniczny Wyższej Szkoły Technicznej w Regensburgu jest wyposażony w komputery Pentium 153 MHz z 32 MB RAM i dostępem do Internetu. Każdy student ma do nich swobodne dojsię. Są też bardzo mocne maszyny Pentium III 500 MHz z 512 MB RAM, na których

Czy wiesz, że...

...w tym roku akademickim około 33 tysięcy studentów uczelni wyższych otrzymało uprawnienia do skorzystania z kredytu studenckiego, a 12 tysięcy z nich podpisało już umowy. Obecnie kredyty pobiera około 100 tysięcy studentów. O kredyt studencki w roku akademickim 1999/2000 ubiegało się łącznie około 61 tysięcy osób, czyli prawie dwukrotnie mniej niż w roku ubiegłym (138 tysięcy). Pierwszeństwo ubiegania się o kredyt mieli studenci, w których rodzinach miesięczny dochód na osobę nie przekroczył 550 złotych (w ubiegłym roku limit ten wynosił 800 złotych).

...muzyka nie tylko łagodzi obyczaje. Jej słuchanie pomaga także osiągnąć równowagę psychiczną. Potwierdzili to brytyjscy lekarze, których pacjenci po przebiegach operacjach, słuchając swoich ulubionych utworów muzycznych łatwiej pozbywali się stresu i szybciej wracali do zdrowia.

...tzw "zespół przewlekłego zmęczenia" został uznany przez Światową Organizację Zdrowia za nową jednostkę chorobową. Znalazł się on w pierwszej dziesiątce schorzeń (obok nowotworów i chorób układu krążenia) nękających człowieka cywilizacji przełomu wieków. Na pojawienie się teje choroby wpływają przede wszystkim: tłusta dieta, negatywne emocje i przewlekły stres. Specjaliści twierdzą, że schorzenie to będzie wkrótce rozprzestrzeniać się z szybkością, jak m.in. AIDS. A zatem nie dajcie się stresom i myślcie pozytywnie!

...królowa Anglii Elżbieta II znana jest z oszczędności oraz... miłości do psów. Ostatnio dała pierwszeństwo tej drugiej namiętności, ponieważ kazała uszyć "butki" swym psom, aby żwir przed pałacem w Windsorze nie uwielał je w łapki.

...niewidomy od urodzenia piosenkarz Stevie Wonder może odzyskać wzrok? Lekarze zamierzają wszczepić mu do oczu specjalne mikroprocesory, które będą przesyłały impulsy do mózgu i w ten sposób powstanie obraz. Wprawdzie czas emisji tych impulsów jest ograniczony do 30 minut i jak twierdzą specjaliści, artysta nie będzie mógł dostarczać małych przedmiotów, ten jednak stwierdził, iż oddałby wszystko, aby choć przez chwilę popatrzeć na swoje dzieci.

ASIA

również można swobodnie pracować.

E.: - *Jak spędzasz czas wolny od nauki?*

M. M.: - Staram się uczestniczyć w imprezach "kulturalno-rozrywkowych" organizowanych przez studentów różnych narodowości. Wyjątkowo interesujące bywają degustacje różnych potraw, często bardzo egzotycznych kuchni. Nierzadko sprawdzamy również jakość napojów bawarskich. W Regensburgu około 20 procent studentów to obcokrajowcy, więc mam szerokie możliwości poznawania kultur innych narodów oraz nawiązywania niezwykle interesujących znajomości. Poza tym, jak już wspominałem, jeżdżę trochę na nartach. Warunki do uprawiania tego sportu o tej porze roku są szczególnie dobre w okolicach miasta, więc dużo wolego czasu spędzam właśnie tam. Mam też w planach narciarskie wypadki w oddalone o 150 km Alpy.

M.: - *Jak często bywasz w Polsce?*

M. M.: - W kraju bywam rzadko, a to za sprawą dość znacznych kosztów podróży. Istnieją jednak sposoby, które pozwalają na znaczne ich obniżenie, więc widuję rodziców średnio raz na dwa miesiące. Jeden z takich sposobów umożliwił nawet moim znajomym z Wrocławia odwiedzenie mnie w Regensburgu podczas weekendy.

M.: - *Dziękujemy za rozmowę życząc powodzenia i pomyślności w Nowym Roku!*

M. M.: - Dzięki serdeczne! Życzę redakcji "Żak"-a i wszystkim Czytelnikom wszystkiego, co najlepsze w Nowym Roku 2000!

MARIET I ELEWINA